

# GŁOS OBYWATELA

GAZETA POLITYCZNA, SPOŁECZNA, NAUKOWA, LITERACKA I SPORTOWA.

Rok II.

Redakcja i Administracja: Rynek Kościuszki Nr 9, telefon N 10-06.

Nr 160. (231)

## Cichym pionierem oświaty.

Mury Białegostoku rok rocznie goszczą u siebie nauczycielstwo szkół powszechnych z całego powiatu. Ruchliwy Zarząd Oddziału Polskiego Związku Nauczycielstwa Szkół Powszechnych na dzień jutrzejszy zwołał nauczycielstwo, aby jak zwykle złożyć sprawozdanie z całorocznej pracy, omówić wspólne sposoby zwalczania przeszkód i bolączek, które uniemożliwiają pracę nauczyciela w szkole, scharakteryzować stosunek otoczenia do szkoły i naodwrot i w rezultacie rzucić szkiełko pracy na przyszłość.

Praca nauczyciela nie jest zbyt łatwą, jak się zdaje przeciętnemu obywatelowi, może jest najtrudniejszą i najbardziej odpowiedzialną bo chodzi o kształcenie charakterów przyszłych obywateli Rzeczypospolitej. Dzisiaj może łatwiej, niż kiedykolwiek dotąd, nauczyciel może skierować swoją pracę i czas w tym kierunku. Jeżeli sobie przypomni pierwsze lata pracy nauczyciela w odrodzonej Polsce, to przyznać trzeba, że nauczyciel nie miał czasu na spoczynek, nie miał czasu na pracę nad sobą, gdyż każdy dzień, każda godzina niemal, przyniosła nowe niespodzianki, które miały ułatwić w pracy, ją utrudniały. Przeglądając się zbliska, miało się wrażenie, że otoczenie, które może najbardziej zawdzięcza swoje powodzenie w życiu szkole nie rozumiało i niedoceniło wartość posiadania tej placówki w sobie, gdyż w grę wchodziły w bardzo wielu wypadkach, jeżeli chodzi o Kresy, przesady kastowe i powojenna pogoń za pieniędzmi.

Pieniądzy na szkolnictwo nie miała Rada Szkolna Powiatowa, nie miały Dozory Szkolne, nie miały zupełnie Urzędy Gminne.

Z braku gotówki zamykano szkoły. Interwencje kończyły się zwykle na obszernym sprawozdaniu, które przysyłano władzom nadzerczym, a te ostatnie zamykaly ręce, wskazując na swoje trudności i bolączki. Takie było oblicze nagiej rzeczywistości. Nauczycielstwo mimo wielkich trudności, torowało drogę do zmiany stosunków, musiało walczyć odrazu na dwóch frontach: z ciemnotą i przesadami starszej generacji, jak również zachęcić młodzież do uczęszczania do szkół.

Nie jeden z szermierzy oświatowych, oddając bezinteresownie swój czas i pracę, legł na okopach przyszłości, nie jednego czeka los podobny.

Praca tych pierwszych nie poszła jednak na marne: dzisiaj może się poszczycić prawie każda wieś szkołą polską, kołem młodzieży wiejskiej, kółkiem rolniczym, strażą ochotniczą ogniową, przysposobieniem wojskowym, gdzieś niedziedzi kooperatywa.

Taki jest bilans dwunastoletniej pracy nauczyciela szkoły powszechnej, takie są rezultaty i plony o-

## Przejazd Pana Prezydenta Rzplitej przez woj. białostockie w drodze do Wilna

W dniu dzisiejszym w drodze z Warszawy do Wilna, przejeżdżał przez teren województwa białostockiego Pan Prezydent Rzplitej.

Wyjazd Pana Prezydenta z Warszawy, nastąpił o godzinie 5 rano, marszruta prowadziła: Warszawa, Wyszów, Ostrów-Mazowiecka, Zambrów, Białystok, Sokółka, Grodno, Jezioro, Wilno. Trasa przejazdu wynosi 466 km. Ze względu na dużą odległość i niemożność zatrzymania się, przejazd Pana Prezydenta przez teren województwa warszawskiego i białostockiego nosił będzie charakter nieoficjalny. Dopiero od granic województwa wileńskiego charakter oficjalny.

W drodze powrotnej z Wilna przybędzie Pan Prezydent przez Grodno do Suwałk, na święto 3-go pułku szwoleżerów i uroczystość odsłonięcia pomnika Kozłutelskiego. Dnia drugiego lipca, po śniadaniu żołnierskim w Suwałkach, Pan Prezydent wyjedzie z Suwałk samochodem do Warszawy, marszruta: Suwałki, Augustów, Grajewo, Łomża, Ostrołęka, Pułtusk, Zegrze, Warszawa, gdzie przybędzie przypuszczalnie przed godziną 11 wieczorem.

## „A teraz na wschód“

Genewa. 13.6. (PAT). „La Suisse“ podaje artykuł Rene Baume, pod tytułem: „A teraz na wschód“, w którym autor przypomina, że w najbliższych dniach ostatnie wojska okupacyjne będą wycofane z Nadrenji. Autor omawia pokrótce przebieg zbliżenia francusko-niemieckiego, którego rezultatem jest przedterminowa ewakuacja Nadrenji i zestawia wagi z faktami odwołania się do Ligi rządu litewskiego w sprawie zajęć w Dmitrówie, odwołania się Gdańska w sprawie portu w Gdyni oraz nadmiernego incydentu na granicy polsko-niemieckiej. Baume widzi ścisły związek tych faktów i przypomina, że Niemcy dotychczas nie pogodzili się ze swą granicą wschodnią. W zakończeniu artykułu autor wyraża przekonanie, że niebawem, gdy ostatni żołnierz okupacyjny opuści Nadrenję, Niemcy powiedzą: „A teraz na wschód“.

## Księżna Helena uprawniona do używania tytułu królowej.

Bukareszt. 13.6. (PAT). Dziennik urzędowy ogłasza następujący komunikat do dworu królewskiego.

Na zasadzie uchwały Parlamentu, anulującej wszystkie akty w dniu 4 stycznia 1926 r. król odzyskuje prawa, jakie posiadał w tym czasie. Zważywszy zaś, że jego małżeństwo zostało rozwiązane, w czasie późniejszym, król upoważnia jej królewską wysokość księżną Helenę do używania tytułu, „Jej Królewska Mość“.

## Tarcia w łonie wewnętrznym Sowietów.

Moskwa. 13. 6. Na konferencjach partyjnych w poszczególnych okręgach wysuwane jest żądanie, ażeby dawni przywódcy prawej opozycji sformułowali jeszcze przed zjazdem partijnym swój stosunek do akcji, mającej na celu poddanie rewizji zasadniczych linii centralnego komitetu partji komunistycznej.

W dzisiejszych pismach moskiewskich ukazały się już tego rodzaju oświadczenia Kamieniewa. B. wódz leningradzkiej opozycji wypiera się swych dawnych poglądów, przyrzeka poprawę i deklaruje swój czynny udział w walce, jaką prowadzi partja ze swymi przeciwnikami. Kamieniew podkreśla w końcu, że tym sposobem chce zdobyć utraczone z własnej winy zaufanie.

Przypuszczalnie należy, że wkrótce wystąpią z podobnymi oświadczeniami pozostali wodzowie opozycji. Dzięki manewrowi tego rodzaju, grupa Stalina stara się zneutralizować wybitniejszych swych przeciwników i prawdopodobnie jest, że to jej się uda.

## Francja przystąpiła do paktu rozjemczego

Paryż 13.6. (PAT). Izba uchwała 567 głosami przeciwko 13 przystąpienie Francji do generalnego paktu rozjemczego.

W czasie dyskusji Briand oświadczył, że nie myślał nigdy o możliwości rozbrojenia przed zapewnieniem bezpieczeństwa. Francja, mówi Briand, będzie gotowa dawać wszelkiego rodzaju przykłady, aby skłonić wszystkie narody do przyjęcia tego pojęcia bezpieczeństwa. Mówca przypomina, że Trybunał Sprawiedliwości w Hadze, i Rada Ligi Narodów zdołały przeszkodzić wojnom, już rozpoczętym, i zlikwidować z górą 25 powstających zatargów międzynarodowych. Briand podkreśla, że dopóki narody nie stworzą swego wzajemnego zaufania, przez przystąpienie do międzynarodowego paktu rozjemczego, każdy z nich będzie musiał myśleć nad zapewnieniem swego bezpieczeństwa.

## OBYWATELE! OPIEKUJCIE SIĘ WIĘCEJ SWYMI ROZPROSZONYMI NA OBCYŻNIE BRACMI

wocnej i uczciwej pracy. Gdy jutro nauczycielstwo radzić będzie nad zagadnieniami Ideologii Związ-

ku, niech. przyswieca im wielki kuł przeszłej i silnej Polski demokracji, Polski pracy twórczej.

## Testament wpisany na drzwiach

BERGAMER, 13.6. (PAT). Niewątpliwie najbardziej oryginalnym testamentem jest ten, który został ostatnio jeden z obywateli miasta, pisząc swe dyspozycje kredą na drzwiach własnego mieszkania. Dochodzenie policyjne stwierdziło, że zmarły, powróciwszy do domu z przechadzki, zakoczony jakąś nagłą słabością, nie

znajdując pod ręką popieru ani też atramentu postanowił spisać testament kredą na drzwiach apartamentów, przez siebie zamieszkałych. Drzwi te zostały obecnie przeniesione do archiwum notarialnego bergamerskiego. Testament został uznany jako ważny i obowiązujący.

## „Tydzień Emigranta Polaka“

Urządza w dniu 15 czerwca 1930 r. w ogrodzie miejskim im. ks. Józefa Poniańskiego w Białymstoku wielką zabawę ogrodową z niezliczoną ilością ciekawych atrakcyj.

Między innymi odbędą się pokazy sportowe Kolejowego Przysposobienia Wojskowego pod kier. instr. p. Dziejmy.

W programie przewidują się: karkołomne ewolucje na trapezie, ćwiczenia z ciężarami do 85 kg., piramidy, skoki i t. p.

Ponadto wieczorem każdy z uczestników zabawy ujrzy nieznaną dotychczas młyn ogniste, bomby, rakiety, fontanny oraz cały szereg czarownic, niewidzianych dotychczas w Białymstoku, ogni sztucznych.

Wejście dla dorosłych 60 gr., dla dzieci i żołnierzy 30 gr.

Początek o godz. 5 po południu.

## Całkowicie pokryte transzy pożyczki Younga

Paryż. 13.6. (PAT). Jak wytkaz władomości, otrzymanych około południa, przez mierzadajne czynniki, transza francuska pożyczki Younga została pokryta ze znaczną nadwyżką.

## POŻAR POD AUGUSTOWEM. Imperjały i rubie srebrne zniknęły w ogniu.

We wsi Podlabianie, w gminie Labno, powiatu augustowskiego, z nieustalanej dotychczas przyczyny powstał pożar w zabudowaniach Józefa Karasewicza. Ogień przetrząsnął na sąsiednie budynki Stefana Hrynaszewicza. Spłonęło 7 budynków gospodarczych, inwentarz żywy i martwy, oraz 500 rubli w srebrze i 550 rubli w złocie. Ogółem straty sięgają 30 tysięcy złotych.

## Obwieszczenie.

Na podstawie zarządzenia Dyrekcji Robót Publicznych (Urz. Wojewódzkiego w Białymstoku z dn. 12 marca 1930 r. L—RPD—3401, Zarząd Drogowy pow. białostockiego niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 30 czerwca r. b. o godz. 10-ej rano-przy nowowbudowanym moście przez rz. Narew w Żółtkach na dr. państw. Warszawa—Białystok oddadzie się sprzedaż w drodze publicznej licytacji drzewa i żelaza, pozostałego częściowo od budowy nowego mostu oraz uzyskanego z rozbiórki starych mostów.

Materiały można obejrzeć codziennie na placach składowych przy moście, w jakim celu należy zgłaszać się do stróża mostowego. Licytanci przed przystąpieniem do przetargu winni będą złożyć do rąk przeprowadzającego licytację wadium w gotówce, w wysokości 10% sumy szacunkowej sztabli drzewa lub partji żelaza, które będą licytowali, gdyż przetarg będzie się odbywał partjami.

Nabywcy będą musieli natychmiast po odbytej licytacji złożyć w gotówce do rąk przeprowadzającego licytację całą należność za nabyte materiały, oraz zabrać je w terminie do dn. 15 lipca r. b., gdyż po tym terminie zabezpieczenie całości materiałów zostanie obowiązywać Zarząd Drogowy.

471

Inż. H. KUNDEL

## APOLLO o godz. 6<sup>20</sup>, 8<sup>20</sup>, 10<sup>20</sup> CENY OD 1,<sup>25</sup>

DZIŚ PO RAZ OSTATNI  
Dla dzieci i młodzieży szkolnej do lat 17 ceny od 75 gr.  
Rewelacyjny film polski

z ilustracją śpiewno-muzyczną

## HALKA

Potęzna pieśń miłości i poświęcenia na tle popularnej opery ST. MONIUSZKI

W roli tytułowej Zoryka Szymańska

Cudowne arja solowe i chóry

„Gdybym rannym słonkiem“

„Szumią jodły“

„I ty mu wierzysz“

„Po nieszpórach przy niedzieli“

„Modlitwa w kościełku“

odśpiewują specjalnie zaangażowani

Felicja Walicka, Rudolf Czerny i chór

## PONADTO BRONISŁAW BRONOWSKI

w pewnym repertuarze



# Działalność gminnych Kas Pożyczkowo-Oszczędnościowych w pow. sokólskim

Na terenie powiatu sokólskiego do r. 1928 nie było gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych. Istniejące natomiast w niektórych miejscowościach (6) spółdzielcze „Kasy Stefczyka” z znikomym tylko stopniem zaspakajali potrzeby ogółu ludności powiatu. Ten stan rzeczy spowodował konieczność powiększenia organizacji drobnego kredytu. Daniem więc samorządu powiatowego było powołanie do życia tego rodzaju Instytucji kredytowych, któreby udostępniły pomoc finansową nie tylko kreślonym członkom spółdzielni kredytowych, lecz w równym stopniu wszystkim mieszkańcom gminy, potrzebującym tej pomocy. Z początkiem tedy r. 1928 podjęto akcję organizowania gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych przedewszystkiem w tych miejscowościach, gdzie nie było spółdzielczych „Kas Stefczyka”.

Na terenie trzech gmin, mianowicie: sokolańskiej, nowodworskiej i korycińskiej w siedzibach urzędów gminnych zostały założone gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe, które już w roku 1929 rozpoczęły swą działalność. Działalność swą rozpoczęły kasy w nader trudnych warunkach. Brak czynnika obywatelskiego, odpowiednio przygotowanego do zapoczątkowania prac, związanych z uruchomieniem kas, jako też (zrozumienia i zaufania szerszego ogółu ludności do podjętej akcji, oraz brak odpowiedniego funduszu, spowodowały, że rozwój kas w okresie sprawozdawczym był tamowany.

Celem usunięcia tych niedomagań organa nadzorujące nad całością akcji konsewentnie zdążyły:

1) do przygotowania członków zarządów kas i pracowników gminnych w kierunku należytego sprawowania czynności urzędowych (w m-cu grudnia 1928 r. odbyły się kursy 6-cie dniowe dla działaczy i rachmistrzów gm. kas pożyczkowo-oszczędnościowych).

2) do uświadamiania ogółu przy sposobności posiedzeń i zebrań organów gminnych o korzyściach, jakie ludność osiągnąć może dzięki istnieniu kas pożyczkowo-oszczędnościowych,

3) do ugruntuowania wśród mieszkańców powiatu idei oszczędności, tłumacząc przytem, że pomoc państwowa w postaci kredytów przyczynić się będzie w wyjątkowych wypadkach, a do stworzenia odpowiedniego kapitału własnego przyczynić się tylko mogą gromadzone wkłady oszczędnościowe.

Działalność kas opierała się obecnie na następujących źródłach dochodowych: na kapitale zakładowym, pożyczkach uzyskanych w Państwowym Banku Rolnym oraz na wkładach oszczędnościowych.

Dotychczas z tytułu kapitału zakładowego najmniejszą sumę otrzymała gm. kasa pożyczkowo - oszczędnościowa w Sokolanych (zł. 3.400) największą w Korycinie (zł. 5.000)

Z tytułu pożyczek kasa w Nowym-Dworze uzyskała zł. 10.000.—, w Sokolanych i Korycinie po zł. 5.000.—.

Wkładem oszczędnościowych przyleła kasa w r. 1929: w Korycinie zł. 10.743.—, w Nowym Dworze zł. 2.229.—, w Sokolanych zł. 1.677.—. Większa frekwencja wkładów oszczędnościowych w kasie korycińskiej tłumaczy się tem, że zarząd kasy żywiej przeprowadził propagandę oszczędnościową, przez co kasa zdobyła większe zaufanie ludności, która lokować zaczęła znaczniejsze fundusze (przeciętna wysokość wkładu stanowiła zł. 102.40).

Z powyższych funduszy kasy udzielały pożyczki prawie wyłącznie rolnikom na potrzeby gospodarcze, a w szczególności na przebudowę gospodarstw, w związku z kolonizacją wsi. Największą ilość pożyczek udzieliła kasa w Korycinie (150 osobom). Przeciętna wysokość udzielonych przez kasy pożyczek stanowiła zł. 212.— największa zł. 140.— najmniejsza.

Działalność kas pożyczkowo-oszczędnościowych — jak widać z powyższego — ograniczała się do rozdawnictwa pożyczek z osiągniętych kredytów i wkładów oszczędnościowych. Zabiegi w kierunku krzewienia akcji oszczędnościowej w okresie sprawozdawczym nie dały poważniejszych rezultatów. Ludność bowiem powiatu sokólskiego, jako terenu wybitnie rolniczego — mimo nawet rozumienia korzyści, osiągniętych z oszczędności — nie może narazie gromadzić wkładów wobec panującego kryzysu gospodarczego. Podkreślić należy, że kasy gminne z braku zróżnicowania kredytowych nie wykazały w pełni swych uprawnień, odnosnie zaciągania zobowiązań do wysokości, przewidzianej statutami. Okoliczność ta, przy nieposiadaniu kapitałów własnych, utrudnia kasom zaspakajanie w dostatecznej mierze potrzeb ludności w pomocy kredytowej.

W jednym z najbliższych numerach „Głosu Obywatela” zamieścimy bilanse poszczególnych kas, które najdokładniej zilustrują ich pożyteczną działalność.

**Radjo-program**  
Warszawa 1411, 7 m  
Sobota 14-VI.

- 11.30 PAT.
- 11.30—12.05. Sygnał czasu.
- 12.10—12.18. Muzyka płyt gramof.
- 15.10. Kom. meteor.
- 15.00. Komunikat gospod.
- 15.20—15.45. „Podhalaska zdrowiownia z t. zw. kweśniami wodami”.
- 15.45. Kłacz Artystyczny Nr. 4.
- 16.15. Wiadomości Tow. Kooperatystów.
- 16.20—17.15. Muzyka płyt gramof.
- 17.15. „O komarach — roznosicielach chorób”.
- 17.45—18.45. Aud. dla dzieci i młod.
- 18.45. Rozmaitości oraz kom. Tow. Zachęty do hodowli koni w Polsce.
- 19.10. Centralne Tow. Organiz. Kółek Roln. do swych członków i ogółu rolników.
- 19.25—19.35. Płyty gramofonowe.
- 19.35. Pras. Dziennik Radj.
- 20.00. Feljeton.
- 20.15. Konec papul z Doliny Szwajc.
- W przerwie repertuar Teatrów Miejskich.
- 22.00—24.00. Transm filmu dźwiękowego.

1931 29 r.  
Nr. 160 30 r.

## Ogłoszenie.

Komernik Sądu Powiatowego w Białymstoku, rewiru I-go, mający kancelarię przy ulicy Artylewskiej Nr. 4, ogłasza, że w dniu 25 czerwca 1930 r. od godziny 10 rano, w Białymstoku, przy ulicy Fickowej pod Nr. 10 w mieszkaniu-składzie Szachny Laszycyego odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: motorjółów, garniturów, pań, leśników, płaszczy i t. p. należących do masy spadkowej po zmarłym Herszu Tał oszacowanych na 1230 zł.

Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dniu licytacji.

Białystok, dnia 10 czerwca 1930 r.  
Komernik  
(-) DZIARSKI.

Judeł Wawczyński, syn Gierasa i Feigi, ur. w Wysockim Litewskim w roku 1896, zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Brzesko n.B. 470-3

KAŻDY GENTLEMAN UBIERA SIĘ  
w nagrodzonym na wielu wystawach światowych  
**ZAKŁADZIE KRAWIECKIM M. Malinowskiego**  
BIAŁYSTOK, LIPOWA 16.



Wykonuje: fraki, ubrania wizytowe, wieczorowe, wojskowe, palta, płaszcze letnie i t. p.  
Wybór materiałów na raty Wykwalifikowany krojczy

**DOKTOR M. KANEL**  
Cheraby weneryczne, skórne i włosów.  
Przyjm. od 9-1 i od 5-8.  
(Kob. od 4-5).  
Białystok, Sienkiewicza 37.  
tel. 5-95

**Dr. ALEKSANDER GURWICZ**  
Specjalność: cheraby skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
Przyjmuję od godz. 9-1 i od 4-8 w.  
Białystok, Lipowa 17.  
Tel. 6-40.

Zgubiono dowód osobisty, wystawiony przez Starostwa Kolneńskie i książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. w Łomży na imię Marcina Lange roczn. 1895, zam. w majątku Mały-Plasek, pow. Kolneńskiego. 469

Zgubiono książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Białek Podlaski Głogowskiemu Symcho, rocznika 1903. 468

**Kino „Polonia”**  
DZIS  
**„Klejnoty Królewskie”**  
W roli głównej  
**Harry Peel**  
Niebывale zajmująca treść.  
**HARRY PEEL**  
w dwóch rolach  
Najsensacyjniejszy film świata.

**LIST DO REDAKCJI**  
Wielce Szanowny Panie Redaktorze.  
Prosimy uprzejmie o umieszczenie niżej podanego listu w państwowej P. Pana gazecie.  
List otwarty do związków wielokimniczych filijlii w Białymstoku. (P.P.S.C.K.W. i Bund. (przypred).  
Ostatnio zorganizowane grupy robotników z pośród członków waszych związków przychodzą do fabryki, pod terrorem nie dopuszczają do pracy lonkietników - tkaczy na ich własnych warsztatach, kłackach.

W środę 11-go bm. popołudniu członkowie waszych związków napadli w zapadłej fabryczce i w sposób bestjałski kilka lonkietników-tkaczy, pobili do krwi. Podobne zdarzenie powtórzyło się następnego dnia w czwartek w innej fabryce, gdzie zostały też pornięte osnowy. Lonkietnicy-tkacze w ciągu 6-7 miesięcy byli bez pracy, głodując wraz z rodzinami, obecnie zaś, gdy otrzymali trochę roboty, wasi członkowie przeszkadzają im w pracy, chcąc ich z rodzinami zmusić do śmierci głodowej i zupełnej zagłady.

W roku ubiegłym, gdy terazniejsi napaściny pracowali na półtorę i dwie zmiany, część naszych członków była zupełnie bez zdłba pracy. Wówczas sekcja nasza wzrociła się do przywódców związków, ażeby unormowali podział pracy, na to otrzymaliśmy odpowiedź: „Członkowie nasi są zdemoralizowani i nie jesteśmy w stanie reagować przeciw nim”

I obecnie nawet w pewnych fabrykach pracuje się 14-15 godzin po 6 dni w tygodniu i tam nie było żadnych krwawych zejść, jak u lonkietników-tkaczy; ze strony robotników nie próbowano nawet reagować przeciwko temu nierównomiernemu podziałowi pracy; jedynie wobec lonkietników-tkaczy, pracujących po 8 godzin po 5 dni w tygodniu wasi członkowie osmielają się występować z niesłychanie bezczelnymi żądaniami.

Jeśli dotychczas nie reagowaliśmy przeciwko takim barbarzyńskim metodom, które zdążają do odebrania siłą pracy biednym lonkietnikom-tkaczom, to nadal nie pozostaniemy biernymi.

Ostrzegamy was, ażebyście uspokojili rozwydrzonych waszych członków, w przeciwnym razie wystąpimy jak najradzykajnie przeciwko takim podłym napaodom.

Piecząc Zarsąd.  
Białystok, dnia 13.VI.1930 r.  
Jak nam wiadomo, sprawą tą zainteresowały się już władze administracyjne, przypuszczamy także nieubożajna inspekcja pracy Red.

**Dr. J. WALEWSKI**  
Cheraby weneryczne, skórne i moczopłciowe  
Przyjmuję rano i od 4-8 w.  
Kobiety 4-5 pp.  
W niedziele i święta od 4-6 pp.  
ul. Sienkiewicza 4 p. 3 Telefon 99-4.

Zgubiono tytuł wykonawczy Nr. Ac. 1946 / 29 Sądu Powiatowego w Sokółce, zatwierdzony przy apelacji przez Sąd Okręg. w Białymstoku, przeciwko Feliksowi Micunowi z powództwa Stefana Micuna. 574

**„MODERN”** Dziś Początek: 630, 830 i 1030 CENY OD ZŁ. 125

Memumentalny film śpiewno-dźwiękowy, czarująco-słodki  
**COLEEN MOORE**  
we wspaniałym śpiewnym filmie p. t.  
**ROMANS WSPÓŁCZESNEJ PANNY**  
NAD PROGRAM  
Arja z opery **RIGOLETTO** wykonują artyści Opery New Jorkiej

**Na scenie Występy Artystów**  
artystka teatrów „Perskie Oko” i „Nowaś”  
**Larissa Aleksia**  
duet charakterystyczny, śpiewno-taneczny  
**Duo Janaszek**  
humorysta piosenkarz  
**Stefan Żwirski**  
w zupełnie nowym programie

Redaktor przyjmuje od godz. 14-15; telefon Nr 10-06 dodatkowy. Administracja czynna od godziny 9-15 i od 17-19. Telefony Redakcji: dzienny—10-06. noony — 4-04. Rekwizytów redakcja nie zwraca.

**CENA PRENUMERATY:** miesięcznej z odnośnieniem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.  
**CENY OGŁOSZEŃ:** za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem, —70 gr.; w tekście—80 gr.; za tekstem—25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty—1 zł. za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne—50 proc. drożej; z zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy 50 proc. niżni. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Układ ogłoszeń przed tekstem 5<sup>o</sup> lamowy, za tekstem 10<sup>o</sup> lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca: Wojewódzkie T-wo Lechja. Drukarnia A. ZBARA. Białystok. Redaktor Antoni Faranowski.